

## Oroędzie na III Światowy Dzień Młodzieży 1988

*„Zróbcie wszystko cokolwiek wam powie” (J 2,5)*

Drodzy młodzi!

1. Również w tym roku zwracam się do was, aby ogłosić kolejny Światowy Dzień Młodzieży, który będzie obchodzony w Niedzielę Palmową 1988 roku. Tym razem będzie on miał szczególny charakter, przeżywamy bowiem w Kościele Rok Maryjny, który został przeze mnie zainaugurowany w uroczystość Zesłania Ducha Świętego, a jego zamknięcie nastąpi 15 sierpnia, w święto Wniebowzięcia Matki Bożej.

Przy końcu drugiego tysiąclecia ery chrześcijańskiej, w krytycznym momencie historii świata dręczonego tyłoma trudnymi problemami, Rok Maryjny jest dla nas wszystkich darem szczególnym. W roku tym Maryja ukazuje się naszym oczom w nowym świetle, jako Matka pełna czułej miłości i jako Nauczycielka, która przoduje nam w wierze i wskazuje drogę życia. Rok Maryjny jest więc czasem szczególnego wsłuchiwanie się w głos Maryi. I taki też charakter winien mieć najbliższy Światowy Dzień Młodzieży. To Maryja zwołuje was tym razem. To Ona zaprasza was na spotkanie, ponieważ ma wam wiele do powiedzenia! Jestem pewny, że - podobnie jak w latach poprzednich - pod przewodnictwem Pasterzy czynnie włączycie się w obchody waszego święta.

2. Światowy Dzień Młodzieży 1988 będzie więc skoncentrowany na Maryi, Dziewicy i Matce Boga, będzie dniem uważnego słuchania. Cóż nam powie Maryja, nasza Matka i Mistrzynie? Jest w Ewangelii zdanie, w którym Maryja ukazuje się w całej pełni jako nasza Nauczycielka. Jest to zdanie wypowiedziane przez Nią w czasie uczyty weselnej w Kanie Galilejskiej. Powiedziawszy do Syna: "Wina nie mają", zwróciła się następnie do sług: "Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie" (J 2, 5).

Właśnie te słowa wybrałem jako myśl przewodnią Światowego Dnia Młodzieży 1988. Zawierają one bardzo ważne przesłanie skierowane do wszystkich ludzi, w każdej epoce. "Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie..." - znaczy: słuchajcie Jezusa, mojego Syna, idźcie za Jego słowem i zaufajcie Mu, Uczcie się mówić "tak" Chrystusowi w każdej okoliczności waszego życia. Jest to przesłanie bardzo krzepiące na duchu, którego wszyscy potrzebujemy. "Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie...". W słowach tych Maryja wyraziła przede wszystkim najgłębszy sekret swego życia. Za tymi słowami stoi Ona cała. Całe Jej życie bowiem było jednym wielkim "tak" Chrystusowi, wielkim "tak" pełnym radości i zaufania. Maryja pełna łaski, Dziewica Niepokalana, przez całe życie pozostawała całkowicie otwarta na Boga, w doskonałej zgodzie z Jego wolą - także w momentach trudnych, z których najtrudniejsze były te, które przeżyła na Kalwarii, u stóp krzyża. Nigdy nie wycofała swego "tak", ponieważ całe swoje życie złożyła w ręce Boga: Oto ja służebnica Pańska, niech mi się stanie według słowa Twego" (Łk 1, 38). W Encyklice Redemptoris Mater napisałem na ten temat: "Przy zwiastowaniu bowiem Maryja, okazując "posłuszeństwo wiary" Temu, który przemawiał do Niej słowami swego zwiastuna, poprzez "pełną uległość rozumu i woli wobec Boga objawiającego" - w pełni powierzyła się Bogu. Odpowiedziała więc całym swoim ludzkim, niewieścim "ja". Zawierało się w tej odpowiedzi wiary doskonale współdziałanie z "łaską Bożą uprzedzającą i wspomagającą" oraz doskonała wrażliwość na działanie Ducha Świętego" (nr13).

"Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie...". W tym krótkim zdaniu zawiera się cały życiowy program, który Maryja - Mistrzynie zrealizowała jako pierwsza spośród uczniów Chrystusa, i którego dzisiaj uczy również nas. Jest to program życia oparty na mocnym i pewnym fundamencie, jakim jest Jezus Chrystus.

3. Światem, w którym żyjemy, wstrząsają rozmaite kryzysy, a wśród nich jednym z najbardziej niebezpiecznych jest zagubienie sensu życia. Wielu współczesnych nam ludzi utraciło prawdziwy sens życia i szuka jego namiastek w niepojętym konsumpcjonizmie, w narkotykach, w alkoholu lub w erotyzmie. Szukają szczęścia, a znajdują smutek, pustkę w sercu, a nierzadko rozpacz.

W takiej sytuacji wielu młodych stawia sobie zasadnicze pytania: jak powinienem przeżyć swoje życie, aby go nie zmarnować? Na jakim fundamencie powinienem je budować, aby było ono naprawdę szczęśliwe? Co mam zrobić, aby swojemu życiu nadać sens? Jak mam postępować w trudnych i skomplikowanych sytuacjach życiowych - w rodzinie, w szkole, na uniwersytecie, w pracy, w kręgu przyjaciół? Są to pytania, niekiedy dramatyczne, które dzisiaj z pewnością stawia sobie wielu z was.

Jestem przekonany, że wszyscy chcecie budować swoje życie na mocnych podstawach, pozwalających przetrwać próby, których nie brak nigdy, że chcecie budować je na fundamencie ze skały. I oto staje przed wami Maryja, Dziewica z Nazaretu, pokorna Służebnica Pańska, która wskazując na swego Syna mówi: "Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie...", to znaczy słuchajcie Jezusa, idźcie za Nim, bądźcie Mu posłuszni, bądźcie posłuszni Jego przykazaniom, zaufajcie Mu. Jest to jedyny program życia prawdziwie udanego i szczęśliwego. Jest to także jedyne źródło najgłębszego sensu życia.

W ubiegłym roku, podczas Światowego Dnia Młodzieży, rozważaliście słowa świętego Jana: "Myśmy poznali i uwierzyli miłości, jaką Bóg ma ku nam" (1 J 4, 16). W tym roku Maryja wyjaśnia wam, ludziom młodym, co to znaczy wierzyć w Boga i kochać Go. Wiary i miłości nie wolno sprowadzać do samych słów lub mglistych sentymentów. Wierzyć w Boga i kochać Go znaczy konsekwentnie przeżywać swoje życie w świetle Ewangelii. Wierzyć w Boga i kochać Go znaczy starać się zawsze czynić to, co Chrystus nam mówi zarówno w Piśmie Świętym, jak poprzez nauczanie Kościoła. Nie jest to łatwe. Często trzeba wiele odwagi, aby postępować wbrew prądom obowiązujących mód lub opinii tego świata. Lecz - powtórzę to jeszcze raz - taki jest właśnie program życia prawdziwie udanego i szczęśliwego. Oto czego nas uczy Maryja obecna na uczcie weselnej w Kanie Galilejskiej. Jest to nauka, którą chcemy rozważyć i przyjąć w czasie Światowego Dnia Młodzieży.

Droga Młodzieży! Zapraszam was wszystkich do uczestnictwa w tym ważnym wydarzeniu. Przyjdźcie posłuchać Matki Chrystusa, waszej Matki i Mistrzynie!

4. Aby nie stał się uroczystością czysto zewnętrzną i powierzchowną, Światowy Dzień Młodzieży wymaga systematycznego przygotowania w duszpasterstwie diecezjalnym i parafialnym, w życiu grup, ruchów i zrzeżeń młodzieżowych; nade wszystko w okresie Wielkiego Postu.

Zapraszam was wszystkich do wejścia na szlak duchowego przygotowania, aby móc lepiej przyjąć łaskę Roku Maryjnego oraz dar Światowego Dnia Młodzieży 1988. Rozważajcie życie Maryi! Rozważajcie je przede wszystkim wy, dziewczęta. Dla was Dziewica Niepokalana stanowi wzniosły wzór niewiasty świadomej własnej godności i wielkiego powołania. Rozważajcie życie

Maryi również wy, chłopcy. Słuchając słów wypowiedzianych przez Maryję w Kanie Galilejskiej: "Zróbcie wszystko, cokolwiek wam powie...", starajcie się budować swoje życie od samego początku na mocnym fundamencie, którym jest Chrystus. Życzę, aby rozważanie tajemnicy Maryi doprowadziło was do naśladowania Jej życia: uczcie się od Niej słuchać słowa Bożego i wypełniać je (por. J 2, 5); uczcie się od Niej być zawsze blisko Chrystusa, nawet wówczas, jeśli to będzie wiele kosztowało (por. J 19, 25). Życzę, aby rozważanie tajemnicy Maryi doprowadziło was także do ufnej modlitwy maryjnej. Starajcie się odkrywać piękno modlitwy różańcowej. Oby różaniec stał się dla was wiernym towarzyszem na całe życie.

Kończę to krótkie Orędzie pozdrawiając młodzież ca świata. Pamiętajcie, że Papież jest blisko każdego z was i za was się modli.

Niech moje apostolskie błogosławieństwo towarzyszy wam zarówno w okresie duchowego przygotowania do Światowego Dnia Młodzieży 1988, jak i w czasie jego uroczystych obchodów w waszych diecezjach.

The image shows a handwritten signature in black ink, which reads "Joannes Paulus PP. II". The signature is written in a cursive, flowing style characteristic of the Pope's handwriting.

Watykan, 13 grudnia 1987, w trzecią Niedzielę Adwentu.  
"L'Osservatore Romano" (wydanie polskie) 1988 nr 1, s. 5.